

POSTANOWIENIE

Dnia 12 lutego 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Adam Tomczyński (przewodniczący)

SSN Paweł Zubert (sprawozdawca)

SSN Tomasz Przesławski

Protokolant Katarzyna Wojnicka

przy udziale Rzecznika Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych
Sławomira Pilipca

w sprawie radcy prawnego **G. W.**

po rozpoznaniu w Izbie Dyscyplinarnej na rozprawie

w dniu 12 lutego 2019 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę

od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych

z dnia 1 lutego 2018 r., sygn. akt WO-[...] utrzymującego w mocy orzeczenie

Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w [...].

z dnia 16 maja 2017 r., sygn. D [...]

I. oddala kasację jako oczywiście bezzasadną;

**II. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego w kwocie
20 (dwudziestu) zł obciąża obwinionego**

UZASADNIENIE

Orzeczeniem z dnia 16 maja 2017 r., sygn. akt D [...], Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w [...]. uznał radcę prawnego G. W. za winnego tego, że „w okresie roku 2015 w B., kilkakrotnie dopuścił się, w stosunku do sąsiadów, Pani E. B., Pana W. K., zachowań polegających na wulgarnych gestach i wypowiedziach nieprzystających radcy prawnemu,

naruszających godność tego zawodu”, tj. czynu z art. 64 ust 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych (t.j. Dz.U. 2016 poz. 233 ze zm.) w związku z art. 11 ust. 1 i 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego i za to na podstawie art. 65 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o radcach prawnych wymierzył mu karę nagany. Nadto sąd I instancji obciążył obwinionego kosztami postępowania dyscyplinarnego w kwocie 1500 zł.

Odwołanie od wyżej wskazanego orzeczenia wniósł obwiniony, który zaskarżając je w całości, sformułował zarzuty:

1. „naruszenia przepisów postępowania, a w szczególności art. 6 k.p.k., to jest prawa do obrony obwinionego, poprzez obrazę przepisów postępowania karnego mającą wpływ na wynik postępowania, a to art. 92 k.p.k. i art. 410 k.p.k., które określają podstawową zasadę postępowania karnego, to jest zasadę bezpośredniości, poprzez nieprawidłowe, zastosowanie art. 392 k.p.k., który określa w sposób ściśle warunki odstąpienia od podstawowej zasady prowadzenia procesu karnego, a to zasady bezpośredniości, a które to warunki to jest:

- gdy bezpośrednio przeprowadzenie dowodu nie jest niezbędne,
- a żadna z obecnych stron się temu nie sprzeciwia.

należy rozpatrywać wyłącznie wąsko, podczas gdy sąd nie przeprowadził ani jednego dowodu według zasady bezpośredniości, a odstąpienie od niej uwarunkowane jest przede wszystkim do dowodów, które nie są niezbędne do prowadzenia postępowania, a nie do wszystkich dowodów, a przede wszystkim dowodów niezbędnych do prowadzenia postępowania, w tym przede wszystkim zeznań świadków, co przy nieprzyznawaniu się obwinionego do zarzucanego mu czynu i zeznaniach radcy prawnego T. P. również zagrożonej postępowaniem W. K. i E. B., nie powinno wystąpić, lecz winno być szczegółowo bezpośrednio i ustnie na rozprawie wyjaśnione, co jednak nie nastąpiło i spowodowało naruszenie także przepisów określających dalsze zasady prowadzenia postępowania karnego, to jest art. 2 k.p.k., określającego cel procesu, art. 4 k.p.k., zasadę obiektywizmu, art. 5 k.p.k. zasadę in dubio pro reo, art. 7 k.p.k., zasadę swobodnej oceny dowodów, art. 9 k.p.k. zasadę działania i wyjaśnienia sprawy z urzędu oraz zasadę

„fair trial”, prowadzenia postępowania karnego określoną art. 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka”.

2. „naruszenia przepisów prawa procesowego, to jest art. 366 § 1 kpk poprzez zaniechanie wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, w tym wyniku dotychczasowych spraw prowadzonych przez Prokuraturę i Sąd Rodzinny, z zawiadomień zainteresowanego w rozstrzygnięciu sprawy świadka M. W., bezkrytycznym i nie popartym żadnymi obiektywnymi i niezależnymi dowodami daniu wiary „świadkom ze słyszenia”, co przy poprzedniej karalności pokrzywdzonego i następnym oskarżeniu go o następne przestępstwa nie powinno mieć miejsca, a zdarzenie „na drodze” winno być ustalone w sposób obiektywny i zgodny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego”.

Podnosząc przytoczone zarzuty obwiniony wniósł o uniewinnienie go od zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia, a nadto o zwrot kosztów zastępstwa radcy prawnego w postępowaniu odwoławczym.

Orzeczeniem z dnia 1 lutego 2018 roku, sygn. WO-[...], Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w W.:

1. nie uwzględnił odwołania obwinionego i utrzymał w mocy orzeczenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w [...]. z dnia 16 maja 2017 roku, sygn. D [...];
2. na podstawie art. 70⁶ ust. 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (tekst jednolity Dz.U.2017.1870) obciążył obwinionego kosztami postępowania odwoławczego przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym w kwocie 1200 zł.

Kasację od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych wniósł obrońca obwinionego G. W., który zaskarżył je w całości na korzyść obwinionego, podnosząc zarzuty:

- a) „rażącej obrazę przepisów postępowania karnego mającą wpływ na treść wydanego orzeczenia, tj. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k.,

związanego z instancyjną kontrolą odwoławczą, który to przepis sąd odwoławczy rażąco naruszył, przez co miało to wpływ na treść orzeczenia, albowiem w orzeczeniu sąd odwoławczy nie stwierdził, iż sąd I instancji rażąco naruszył przepisy postępowania karnego, a to art. 7, 94, 392 i 410 k.p.k., a nawet w żaden sposób nie odniósł się do zarzutów naruszenia art. 7, 94 i 410 k.p.k., przez co nastąpiło wydane orzeczenia i uznanie obwinionego za winnego, bez przeprowadzenia jakiegokolwiek bezpośredniego dowodu z zeznań świadków, które zostały ujawnione przez odczytanie wbrew treści zakwestionowanych przepisów, naruszając zasadę bezpośredniości, co przy nie przyznawaniu się obwinionego do popełnienia zarzucanego mu czynu, tym bardziej nie mogło nastąpić”;

- b) „rażącej obrazą przepisów k.p.k., mającą wpływ na treść wydanego orzeczenia poprzez nie odniesienie się i nieuargumentowanie przez sąd orzekający, co do podniesionego przez obwinionego zarzutu drugiego w odwołaniu z art. 366 k.p.k., polegającemu na „naruszeniu art. 366 k.p.k. poprzez zaniechanie wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, w tym wyniku dotychczasowych prowadzonych przez Prokuraturę i Sąd Rodzinny, z zawiadomień zainteresowanego w rozstrzygnięciu sprawy świadka M. W., bezkrytycznym i nie popartym żadnymi obiektywnymi i niezależnymi dowodami daniu wiary „świadkom ze słyszenia”, co przy poprzedniej karalności pokrzywdzonego i następnym oskarżeniu go o następne przestępstwa nie powinno mieć miejsca, a zdarzenie „na drodze” winno być ustalone w sposób obiektywny i zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, co stanowi rażące i mające wpływ na treść wydanego orzeczenia naruszenie 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., albowiem sąd odwoławczy jest zobowiązany do odniesienia się do wszystkich zarzutów podniesionych przez stronę, czego nie uczynił, czym pozbawił skarżącego możliwości zapoznania się z należyłą argumentacją wydanego orzeczenia”.

Formułując powyższe zarzuty autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia sądu odwoławczego i utrzymanego nim orzeczenia sądu I instancji, przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz orzeczenie o kosztach postępowania według norm prawem przepisanych, w tym zwrot kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy obwinionego jest bezzasadna w stopniu oczywistym.

Sformułowane w kasacji zarzuty dotyczą rażącej obrazę przepisów postępowania karnego, tj. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., odnoszących się do standardów kontroli odwoławczej. Są to w praktyce najczęściej spotykane zarzuty kasacyjne. Zgodnie z art. 433 § 2 k.p.k. sąd ad quem ma obowiązek rozważyć wszystkie zarzuty i wnioski sformułowane w środku odwoławczym, natomiast dyspozycja art. 457 § 3 k.p.k. oblige go do wskazania w uzasadnieniu czym kierował się podejmując decyzję oraz dlaczego podniesione w odwołaniu zarzuty i wnioski uznał za zasadne, bądź nie. Z obrazą wskazanych przepisów będziemy mieć zatem do czynienia, gdy sąd II instancji nie rozpozna któregokolwiek z zarzutów sformułowanych w środku odwoławczym, a także gdy w uzasadnieniu nie przedstawi odpowiedniej argumentacji, wskazującej na zasadność lub bezzasadność tychże zarzutów oraz wniosków, a także gdy argumentacja ta będzie zawierać braki, co w efekcie da podstawę do twierdzenia, że kontrola instancyjna nie była rzetelna.

Przypomnieć także należy, iż „zgodnie z art. 62³ ustawy z 1982 r. o radcach prawnych kasacja może być wniesiona jedynie z powodu rażącego naruszenia prawa lub rażącej niewspółmierności kary dyscyplinarnej. Tym samym w treści tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia strona nie może ograniczyć się do wyrażenia ocen, iż czuje się zaskarżonym orzeczeniem pokrzywdzona, czy też do polemiki z ustaleniami faktycznymi, dokonany przez korporacyjny sąd odwoławczy lub do kwestionowania ocen dokonanych przez ten organ, bez jednoczesnego wskazania, które przepisy prawa zostały w toku korporacyjnego postępowania dyscyplinarnego

naruszone i bez wykazania nadto, że naruszenie to miało charakter rażący” (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 października 2004 r., sygn. akt SDI 7/04, Lex nr 568870).

W niniejszej sprawie zaprezentowana w kasacji argumentacja obrońcy obwinionego oscyluje wokół twierdzenia, iż doszło do wadliwie przeprowadzonej – w rozumieniu art. 433 § 2 i 457 § 3 k.p.k. – kontroli odwoławczej, gdyż sąd II instancji nie rozważył i w nienależyty sposób odniósł się do zarzutów dotyczących obrazy art. 392 § 1 k.p.k. oraz art. 366 k.p.k., sformułowanych w zwyczajnym środku odwoławczym.

Odnosząc się do pierwszego z podniesionych w kasacji zarzutów podkreślić należy, że jest on całkowicie bezzasadny. Wbrew twierdzeniom autora kasacji sąd odwoławczy nie pominął tego zarzutu, a w uzasadnieniu przedstawił adekwatną argumentację odnoszącą się do oceny niestawienia obwinionego na rozprawę, a także wykorzystania przez sąd meriti możliwości odczytania zeznań części świadków. Odnotować także należy, iż wbrew twierdzeniom autora kasacji, w rozpoznawanej sprawie przeprowadzono bezpośrednio dowód z zeznań jednego świadka, albowiem podczas rozprawy w dniu 16 maja 2017 r. przed Okręgowym Sądem Dyscyplinarnym Okręgowej Izby Radców Prawnych w [...]. przesłuchano pokrzywdzoną E. B..

Godzi się w tym miejscu dodatkowo podkreślić, że regulacja art. 392 § 1 k.p.k. ma charakter wyjątku, odstępstwa od zasady bezpośredniości, pozwalając na odczytanie protokołów przesłuchań świadków i oskarżonych. Warunkiem jej zastosowania jest jednak kumulatywne spełnienie dwóch wymogów w postaci braku niezbędności bezpośredniego przesłuchania świadka lub oskarżonego oraz braku sprzeciwu obecnych stron, których dotyczą zeznania lub wyjaśnienia. Przepis art. 392 § 1 k.p.k. złożony jest zatem z dwóch elementów: obiektywnego w postaci braku sprzeciwu obecnych stron oraz subiektywnego wyrażającego się w uznaniu sądu, iż odstępstwo od bezpośredniego przeprowadzenia tego dowodu nie będzie miało negatywnego wpływu na prawidłowość ustaleń faktycznych w sprawie. W literaturze podkreśla się, że warunek subiektywny w odniesieniu do świadków będzie zachodził w szczególności wówczas, gdy zeznania świadka dotyczą

okoliczności drugorzędnych, mniej istotnych, bądź takich które były już przedmiotem dowodzenia na rozprawie (zob. D. Świecki, Komentarz aktualizowany do art. 392 Kodeksu postępowania karnego, Lex/el., teza 10).

W ocenie Sądu Najwyższego sąd ad quem słusznie zaakceptował ocenę sądu a quo, z której wynikało, że po przesłuchaniu pokrzywdzonej E. B. bezpośrednio przeprowadzenie dowodów z zeznań kolejnych świadków prowadziłyby do wykazywania tych samych okoliczności, które były już przedmiotem dowodzenia. Nie istniała także potrzeba weryfikacji zeznań tych świadków. Słusznie również sąd odwoławczy uznał, iż skorzystanie z możliwości odczytania zeznań świadków nie wpłynęło negatywnie na ustalenia faktyczne, a ocena wiarygodności relacji tychże świadków, a także innych dowodów była prawidłowa, zgodna z dyspozycją art. 7 k.p.k.

Odnosząc się do drugiego z zarzutów kasacyjnych również stwierdzić należy, iż jest on bezzasadny.

Formułując ten zarzut skarżący podkreślił, że sąd II instancji nie rozpoznał i nie przedstawił odpowiedniej argumentacji w odniesieniu do zarzutu naruszenia art. 366 k.p.k., zgodnie z którym przewodniczący kieruje rozprawą i czuwa nad jej prawidłowym przebiegiem, bacząc, aby zostały wyjaśnione wszystkie istotne okoliczności sprawy. Zdaniem obwinionego sąd odwoławczy w żaden sposób nie odniósł się, jak również nie zaprezentował jakiegokolwiek argumentacji co do zaniechania wyjaśnienia kwestii wyników prowadzonych wcześniej postępowań przez prokuraturę i sądy, a odnoszących się do świadka M. W. i pokrzywdzonego W. K., co zaważyło na ocenie tych dowodów. Stanowisko skarżącego nie uwzględnia rzeczywistego toku postępowania przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym Krajowej Izby Radców Prawnych. Wskazać bowiem należy, iż obwiniony brał aktywnie udział w postępowaniu odwoławczym, a sąd ad quem, mając w polu widzenia drugi z zarzutów odwoławczych, dopuścił zawnioskowane przez niego dowody z dokumentów oraz treści nagrań. W uzasadnieniu orzeczenia sąd odwoławczy stwierdził, iż dowody te nie mają znaczenia dla istoty

postępowania, albowiem nie odnoszą się do okoliczności faktycznych związanych z czynem przypisanym G. W., a potwierdzają tylko poważny konflikt pomiędzy obwinionym i jego byłą żoną oraz trudne relacje obwinionego z córkami. Dowody te, zdaniem sądu II instancji, nie wskazują również, aby ustalenia faktyczne poczynione przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w [...]. były błędne, niezgodne z rzeczywistością. Obwiniony nie złożył innych wniosków dowodowych i nie przedstawił przekonującej argumentacji, wskazującej na konieczność poszerzenia materiału dowodowego, w szczególności o dowody wiążące się z innymi postępowaniami, mające rzekomo rzutować na wiarygodność świadków. Z tych względów uznano, iż wbrew twierdzeniom skarżącego sąd odwoławczy rozpoznał również i ten zarzut odwołania oraz przedstawił w uzasadnieniu swojego orzeczenia adekwatną argumentację w tym zakresie.

Mając powyższe na uwadze kasację obrońcy obwinionego oddalono jako oczywiście bezzasadną.

O kosztach postępowania Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 70⁶ ust. 2 zd. 1 ustawy o radcach prawnych.